

Szeszak

„A król Szeszaku pić będzie po nich” – Jer. 25:26 (BP).

Czwarty rok panowania Joakima (prawdopodobnie 605 r. p.n.e.) był znamionną datą nie tylko w historii Izraela. W tym właśnie roku nad światem weszła gwiazda Babilonu, którego wojska, dowodzone przez króla Nabuchodonozora, pokonały potęgę Egiptu w bitwie pod Karkemisz (Jer. 46:2). Prawdopodobnie w kontekście tej właśnie bitwy (Jer. 25:1) prorok Jeremiasz wygłosił słynne proroctwo o siedemdziesięciu latach panowania Babilonu nad światem (Jer. 25:11). Prorok zapowiedział, że król Babilonu stanie się dla Judy i Jerozolimy wykonawcą kary Bożej. Karaniem tym miały zostać objęte także inne narody tej części świata (Jer. 25:29). Poselstwo Jeremiasza zostało symbolicznie przedstawione jako przesłanie kielicha gniewu Bożego do tych właśnie narodów. W wersetach Jer. 25:19-26 wymienione są nazwy wielu królestw, państw i miast, do których miało zostać skierowane słowo Pańskie przez proroka Jeremiasza. Wśród nich, na samym końcu, pojawia się tajemnicze królestwo Szeszaku, którego król miał pić zawartość kielicha później niż pozostali królowie.

Wśród biblistów nie ma zgody co do tego, jak należy rozumieć nazwę 'Szeszak', która nie występuje w innych źródłach historycznych, a w Biblii pojawia się jeszcze tylko raz w Jer. 51:41: „*Jakże została zdobyta Szeszak i wzięta chluba całej ziemi?*” – Jer. 51:41 (BT). Większość jednak, na czele z komentatorami żydowskimi i tłumaczem Wulgaty, Hieronimem, uważa, że chodzi tutaj o kryptonim Babilonu sporządzony metodą Atbasz.

Metoda Atbasz, znana z żydowskiej kabalistyki, polega na zamianie liter w wyrazie według klucza, w którym pierwszej literze alfabetu odpowiada ostatnia, drugiej – przedostatnia i tak dalej (zob. tabela). Stąd też wywodzi się nazwa tej metody. Pierwszą literą alfabetu hebrajskiego jest Alef, drugą – Beth, przedostatnią – Szin, ostatnią – Taw. Nazwa ATBaSz mówi, że zamiast A(lef) należy wstawić T(aw), a zamiast B(eth) – Sz(in).

Nazwa 'Babilon', po hebrajsku 'BaBeL', zapisana jest przy pomocy trzech spółgłosek: Beth, Beth oraz Lamed. (Samogłoski dopisane są jako punkty pod literami.) Z tabeli można odczytać zamienniki tych liter, którymi są Szin, Szin oraz Kaf. Te trzy litery postawione obok siebie dają nazwę **SzeSzak**.

Litera		Atbasz	
Alef	א	ת	Taw
Beth	ב	ש	Szin
Gimmel	ג	ך	Resz
Daleth	ד	ק	Qof
He	ה	צ	Cade
Waw	ו	פ	Pe
Zain	ז	ע	Ajin
Cheth	ח	ם	Samech
Teth	ט	נ	Nun
Jod	י	מ	Mem
Kaf	כ	ל	Lamed
Lamed	ל	כ	Kaf
Mem	מ	י	Jod
Nun	נ	ט	Teth
Samech	ם	ח	Cheth
Ajin	ע	ז	Zain
Pe	פ	ו	Waw
Cade	צ	ה	He
Qof	ק	ד	Daleth
Resz	ך	ג	Gimmel
Szin	ש	ב	Beth
Taw	ת	א	Alef

Nie mamy pewności, czy metoda ta była znana w czasach Jeremiasza. Faktem pozostaje jednak, że Szeszak oznacza Babilon lub jego część. Wynika to z wersetu Jer. 51:41. Można więc zastanawiać się, dlaczego prorok nie określił Babilonu jego znaną i powszechnie używaną nazwą, a posłużył się mało zrozumiałym kryptonimem? Trudno byłoby sądzić, że prorok bał się gniewu potężnego króla Babilonu. Kto jak kto, ale Jeremiasz nieraz udowodnił, że nie boi się więzienia, cierpień, a nawet śmierci. Zresztą niewiele później, bo w czwartym roku Sedekijasza (Jer. 51:59), ten sam prorok zapisał słynne proroctwa przeciwko Babilonowi, zanotowane w 50 i 51 rozdziale jego księgi, i posłał je do samego Babilonu przez Serajasza, któremu też nakazał publiczne odczytanie tych przepowiedni (Jer. 51:61), a następnie utopienie ich w wodach Eufratu na znak pewności ich



wypełnienia. W tym to właśnie proroctwie Jeremiasz wyjaśnił, że krainę Szeszak należy utożsamiać z Babilonem.

Tak więc to nie strach był powodem zastosowania kryptonimu Szeszak zamiast nazwy Babilonu. Tajemnicą pozostało, dlaczego prorok tak właśnie określił Babilon, przynajmniej do czasu, kiedy być może osobiście będzie można zapytać proroków o szczegółowe znaczenie ich słów. Wolno nam jednak próbować domyślać się powodów użycia tajemniczej nazwy, gdyż dzięki temu poznajemy proroka oraz jego metody ogłaszania Słowa Bożego.

Proroctwo o kielichu gniewu dla narodów ogłoszone było w pierwszym roku Nabuchodonozora. Nie wszyscy wierzyli wtedy, że Babilonia na trwałe zdobyła władzę na tamtych terenach. Liczni byli zwolennicy poglądu, że Bóg w niedługim czasie zniszczy Babilon i przywróci żydowskich jeńców, którzy zostali uprowadzeni do niewoli najpierw w czwartym roku Joakima (2 Król. 24:1; Dan. 1:1), a potem w czasie krótkiego panowania Jechonijasa (2 Król. 24:14). Uważał tak między innymi fałszywy prorok Hananiasz, który otwarcie sprzeciwiał się Jeremiaszowi i głosił, że jarzmo Nabuchodonozora zostanie złamane po dwóch latach (Jer. 28:3).

Jeremiasz, któremu zależało na tym, by Judejczycy spokojnie i z pokorą przyjęli karę Bożą (Jer. 27:12-13), obwieszcza rozpoczęcie siedemdziesięcioletniego okresu panowania Babilonii i zapowiada karanie dla wszystkich pozostałych królestw tamtego świata. Jest dla niego jasne, że i narzędzie kary nie uniknie karania Bożego, ale prawdę tę umieszcza jakby między wierszami, ukrywając Babilon pod kryptonimem Szeszaku.

Jedenaście lat później, w czwartym roku Sedekijasza, sytuacja przedstawia się nieco inaczej. Być może wśród babilońskich Żydów było już wielu zwolenników nowego władcy świata. Prawdopodobnie z podziwem i zazdrością patrzyli oni na Danijela i jego dworską karierę. I oto ten sam prorok Jeremiasz, który nieco wcześniej przekonywał jeńców babilońskich, by przygotowali się na długi pobyt w Babilonie (Jer. 29:5-7), zapowiada, że miasto upadnie, że trzeba będzie je opuścić, że nie należy starać się o jego dobro (Jer. 51:9). Czy prorok zaprzeczał samemu sobie, gdy raz jakby ukrywał prawdę o zniszczeniu Babilonu i zachęcał do spokojnego przyjęcia zwierzchności jego króla, a innym razem z całym po-

etyckim wigorem zapowiadał klęski, jakie spadną na bałwochwalcze miasto, i przekonywał jeńców, by szykowali się do opuszczenia kraju ciemieńczy?

Jeremiasz nie jest jedynym mężem Bożym, który głoszoną prawdę dostosowywał do czasu, miejsca i problemów słuchaczy. Pan Jezus wiele razy powstrzymywał ludzi przed obwieszczaniem tego, że jest On obiecany Mesjaszem izraelskim (Mat. 9:30; Mat. 16:20). Kiedy jednak przyszedł czas, sam wyznał to przed radą (Mat. 26:64), a swoich uczniów namawiał do ogłaszania tej wieści po całym świecie (Dzieje Ap. 1:8; 9:15). Pan Jezus zarzucał faryzeuszom obłudę i obnażał słabości ich nauki, ale swym uczniom nakazywał przestrzeganie wszystkiego, co oni głoszą (Mat. 23:3). Do uczniów, którzy pragnęli zabronić pewnemu człowiekowi uzdrawiania, powiedział: „*Kto nie jest przeciwko nam, za nami jest*” – Łuk. 9:50. A przy innej okazji głosił: „*Kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest*” – Mat. 12:30. Prześladowcom grzesznej kobiety powiedział: „*Kto z was jest bez grzechu, niech na nią pierwszy kamieniem rzuci*” – Jan 8:7, a jej samej: „*Ani ja ciebie nie potępiam; idźże, a już więcej nie grzesz*” – Jan 8:11.

Czy umiemy dobierać proporcje głoszonych prawd do czasu i miejsca, tak jak to czynili Jeremiasz i Pan Jezus? Zagadka Szeszaka wiąże się z Babilonem. Nazwa ta dość często bywa potocznie używana jako wręcz obraźliwe określenie innych kościołów i chrześcijan. Posługując się w taki sposób owym biblijnym symbolem występujemy być może przeciwko zasadom wyznaczonym przez Jeremiasza, który w środowisku Żydów judejskich starannie unikał potępienia Babilonu, aby nie podsycać i tak już złych uczuć, za to surowo gromił Babilon przed tymi, którzy skłonni byli ulec jego urokowi. Uczmy się od Jeremiasza mówić o Szeszaku wtedy, gdy czujemy, że nasza krytyka innych chrześcijan mogłaby sprzyjać rozwijaniu własnej wyznaniowej pychy. Odważmy się za to używać nazwy Babilonu wtedy, gdy otoczeni jesteśmy zwolennikami bałwochwalczych ideologii. Niechaj słowo Boże nie będzie piórkem mile łaskoczącym nasze duchowe podniebienia, ale obosiecznym mieczem oddzielającym duszę od ducha i stawy od szpiku (Hebr. 4:12). „*Bo słowo według czasu wyrzeczone, o jako jest dobre!*” – Przyp. 15:23.

Daniel Kaleta
R-
„Straż”